

Sygn. akt I Ca 340/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Anna Lechowicz

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku M. Ż.

z udziałem (...) SA w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 7 czerwca 2013 r. sygn. akt I Ns 122/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 340/13

UZASADNIENIE

M. Ż. wniosła o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej jej własność, położonej w S., oznaczonej w ewidencji gruntów działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), na rzecz każdorazowego właściciela urzędzenia przesyłowego, służebności przesyłu według oznaczeń, które znajdują się na mapie sporządzonej przez powołanego przez Sąd geodetę.

Wnioskodawczynie wniosła również o zasądzenie od uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej w L. na swoją rzecz jednorazowej kwoty 39.600 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie opisanej służebności.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna Oddział Ł. Teren w L. wniósł o oddalenie wniosku podnosząc, iż ma tytuł prawny do korzystania z gruntu wnioskodawców w postaci służebności gruntowej odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu, którą nabył przez zasiedzenie z dniem 9 września 2002 roku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

M. Ż. jest właścicielką nieruchomości położonej w S. oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze (...), dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sieradzu prowadzona jest księga wieczysta (...).

Przez nieruchomość wnioskodawców przebiegają linie wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Inwestycję odebrano i oddano do użytkowania Zakładowi (...) – Województwo w dniu 19 maja 1972 r., a załączono w dniu 8 września 1972 r.

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W." z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono „Zakład (...) w Ł.", któremu przydzielono składniki mienia w/w przedsiębiorstwa państwowego.

Na podstawie ustawy z 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, Zakład (...) w Ł. z dniem 1 września 1993 roku przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) S.A. W 2009 roku zmianie uległa firma spółki - z Zakładu (...) S.A. na (...) S.A. Obecnie spółka ta stanowi oddział (...) S.A. w Ł..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, iż wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie zapatrywaniem, dopuszczalne jest nabycie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 października 2011 roku, V CSK 502/10, Lex Nr 1096048, w uchwale z 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, Lex Nr 458125, w wyroku z 12 grudnia 2008 roku, II CSK 389/09, Lex Nr 484715, w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 roku, I CSK 171.08, Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/4/15). Analizując przepisy art. 292 k.c. oraz art. 172 § 1 k.c. i 176 § 1 k.c., przepisy dotyczące przeniesienia posiadania oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego na tle tych przepisów, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uczestnik postępowania wykazał zarzut w przedmiocie zasiedzenia służebności przesyłu.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż urządzenia przesyłowe usytuowane na działce stanowiącej własność wnioskodawczyni istniały z całą pewnością w dniu 8 września 1972 r., bowiem w tej dacie linia została przekazana do remontu. Od tej daty (tj. od ponad 30 lat) linie wysokiego, średniego i niskiego napięcia znajdowała się w posiadaniu Skarbu Państwa, w imieniu którego urządzeniami przesyłowymi zarządzały - Zakład (...) - Województwo, następnie Zakładu (...) w Ł., w dalszej kolejności jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, działającej pod firmą Zakład (...) S.A., a obecnie (...) S.A. w Ł.. Oczywistym jest, iż posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania w złej wierze, skoro wiadomym było, iż prawo do nieruchomości, z której korzystają przysługuje innym podmiotom.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie stanowi przeszkody do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie okoliczność, że przed dniem 1 lutego 1989 roku to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 3, poz. 11 z 1989 roku), państwowe osoby prawne nie mogły nabyć własności nieruchomości, gdyż nie władaly nieruchomościami w imieniu własnym lecz sprawowały zarząd mieniem państwowym w ramach zasady jednolitej własności państwowej.

Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 maja 2007 roku (I CSK 64/07, Lex Nr 286763) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku nie mogła nabyć własności nieruchomości i innych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania po 1 lutego 1989 roku zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa, w którym sama występowała jako dzierżyciel w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym.

Reasumując te rozważania Sąd I instancji stwierdził, że skoro w okresie następującym po dacie oddania linii do użytku, do 1 lutego 1989 roku poprzednicy prawni uczestnika korzystali ze służebności gruntowej w imieniu i na rzecz Skarbu

Państwa, a ich władztwo nad tą nieruchomością miało postać dzierżenia w rozumieniu art. 338 k.c., to wymieniony okres podlegał zaliczeniu do okresu koniecznego dla nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

W ocenie Sądu a quo urządzenia przesyłowe należy zaliczyć do trwałych i widocznych urządzeń umożliwiających wykonywanie służebności danego rodzaju w rozumieniu art. 292 k.c.

W tym zakresie Sąd Rejonowy stwierdził, że urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c., ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne umożliwiające lub ułatwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Urządzenie to musi być w zasadzie wykonane przez posiadacza służebności, a nie przez właściciela nieruchomości, z której posiadacz korzysta, tylko bowiem wtedy stanowi ono widoczny znak ostrzegający właściciela nieruchomości o korzystaniu z niej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 1974 roku, III CRN 94/74, OSNCP 6/75, poz. 94). Za przykład takich urządzeń uznaje się utwardzone szlaki drogowe, mosty, studnie, rurociągi, czy wreszcie linie elektroenergetyczne. W świetle powyższego, nie mogło budzić wątpliwości, iż urządzenia przesyłowe zdefiniowane w art. 49 § 1 k.c. mają charakter trwałe i widoczny.

W tym stanie rzeczy posiadanie służebności wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika, a polegające na wybudowaniu na nieruchomości wnioskodawczyni linii przesyłowych oraz utrzymywaniu ich funkcjonowania przez okres ponad 30 letni, wyczerpało przesłanki z art. 292 k.c. i doprowadziło do jej nabycia z dniem 9 września 2002 roku.

Zdaniem Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie nie występują jakiegokolwiek okoliczności świadczące o tym, iż doszło do przerwania biegu zasiedzenia. Przerwę taką w rozumieniu art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. powoduje w zasadzie tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio zmierza do przerwania władztwa posiadacza, to znaczy jest "akcją zaczepną" wymierzoną przeciwko posiadaczowi i prowadzi do pozbawienia go posiadania. Zasadą więc jest, że przerywa bieg terminu pozew, czy wniosek właściciela przeciwko posiadaczowi na rzecz którego biegnie zasiedzenie, zmierzający bezpośrednio do pozbawienia go posiadania rzeczy i odzyskania władztwa przez uprawnionego. Taka sytuacja w stosunkach między wnioskodawcami a uczestnikiem nie wystąpiła. Wnioskodawcy przed zainicjowaniem niniejszego postępowania nie podjęli czynności zmierzających do odzyskania władztwa nad rzeczą, nie zgłaszali wobec uczestnika jakichkolwiek roszczeń, nie występowali o wydanie nieruchomości, w części wykorzystywanej przez uczestnika.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy uznał, iż poprzednik prawny uczestnika nabył już przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z urządzeń posadowionych na działce wnioskodawczyni co skutkowało oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu jak i żądania zasądzenia wynagrodzenia, o którym mowa w art. 305² § 2 k.c.

W apelacji od powyższego postanowienia wnioskodawczyni zarzuciła:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż uczestnik posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział jego poprzednik prawny przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż uczestnik nie przedstawił jakiegokolwiek dowodów na to, iż służebność ta została mu przekazana przez poprzednika prawnego. Koniecznym jest w tym zakresie wykazanie, że wraz z przekształceniem spółki Skarbu Państwa nastąpiło równoczesne lub w terminie późniejszym przeniesienie prawa własności urządzeń przesyłowych na dany nowo powstały podmiot. Przeniesienie natomiast winno być – na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. potwierdzone bilansem łączących się przedsiębiorstw z dnia połączenia. Nie została wykazana nieruchomość władająca, na rzecz której ustanowiono służebność gruntową, która jak wynika z art. 50 k.c. – stanowi część składową nieruchomości władającej i nie może być bez niej przeniesiona. Sąd I instancji nie ustalił nieruchomości władającej, na rzecz której jakoby doszło do zasiedzenia służebności, jak również nie ustalił czy uczestnik ją nabył, a jest to przesłanka konieczna przy zasiedzeniu nieruchomości gruntowej;

II. naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowił (II Ca 1372/12 z dnia 06 maja 2013r.) na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: „ czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”;

2) art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwa interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Ca 1372/12 stanowi to o fakcie, iż wprowadzona do kodeksu cywilnego chroniąca właściciela regulacja o służebności przesyłu jest iluzoryczna. Właściciel dowiaduje się po wielu latach bowiem, iż jego starania o uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości są spóźnione. Poza jego świadomością doszło do nabycia przez przedsiębiorstwo lub jego poprzednika prawnego przez zasiedzenie służebności o treści określonej w drodze wykładni prawa znacznie odbiegającej od jego leksykalnej treści. Formułowanie obciążeń prawa własności w drodze skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, których skutek znacząco odbiega od językowego brzmienia wykładanego przepisu prawa uniemożliwia właścicielowi skorzystanie we właściwym czasie z przysługującej mu ochrony prawnej. Przeciętny obywatel nie orientuje się w mogących powstać na takiej drodze obciążeniach prawa własności. Tak stosowane prawo narusza treść art. 2 Konstytucji;

3) art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego uczestnika, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem jakoby nabyta służebność nie została na niego przeniesiona;

4) art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.;

5) art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współzycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 3 sierpnia 2008 r. Po tym jak ustawodawca uregulował służebność przesyłu w ustawienie dopuszczalne jest już nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Wystąpienie przez Uczestnika z zarzutem zasiedzenia służebności przesyłu zmierza w istocie do bezpłatnego nabycia prawa. Uczestnik wykorzystując władztwo administracyjne korzystał z cudzej nieruchomości wbrew woli właściciela, a obecnie stara się wykorzystać owo posiadanie do zasiedzenia służebności. Uczestnik zamiast więc uregulować korzystanie z cudzej nieruchomości w ramach instytucji służebności przesyłu, postanowił z obejściem tych przepisów nabyć służebność w drodze zasiedzenia tylko po to, aby nie płacić wynagrodzenia, które wnioskodawcy słusznie się należy, bowiem jak zauważył Sąd I instancji nie ulega wątpliwości, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawcy znajdują się urządzenia należące do uczestnika postępowania. Posadowienie owych urządzeń bez wątplenia wpływa na ograniczenie wykonywania prawa własności nieruchomości wpływa na obniżenie wartości nieruchomości. Właściciel nie zdaje sobie często sprawy z istnienia prawnego obciążenia jego własności. Przesłanki ingerencji w prawo własności uzasadnione bezpieczeństwem, porządkiem publicznym lub wolnością i prawami innych osób muszą być realizowane w ramach

demokratycznego państwa prawnego (wynika to z Konstytucji). Sprawiedliwość społeczna wymaga jednak w takiej sytuacji aby ingerencja taka odbyła się w zamian za określony ekwiwalent.

III. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie art. 177 § 1 pkt. 1 k.c. przez jego niezastosowanie i niezawieszenie postępowania, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego, a mianowicie sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygnaturą II Ca 1372/12, w której zostało postawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne: „ czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art.31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”, a wobec podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej wynik niniejszego postępowania ma istotny wpływ na wynik toczącego się postępowania.

Ponadto wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy poprzez brak dokonania jakichkolwiek ustaleń co do zakresu służebności, jej treści oraz wynagrodzenia należnego wnioskodawcy.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy należało stwierdzić, iż zarzuty apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię, jako bezzasadne nie mogły zostać uwzględnione.

Wbrew zarzutom stawianym rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, sąd a quo należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy. W tej sytuacji za chybiony należy uznać zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów prezentowanych w doktrynie nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania wniosku albo pominął merytoryczne zarzuty uczestnika. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie występuje, Sąd pierwszej instancji wskazał bowiem przyczyny, dla których oddalił wnioski o ustanowienie służebności przesyłu.

Za pozbawiony uzasadnionych podstaw uznać także należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opisany w apelacji. Sąd Okręgowy podziela bowiem zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 129/12, że w przypadku przedsiębiorstw (zakładów przesyłowych) wystarczającym jest udowodnienie istnienia sieci przesyłowej jako przesłanki uzyskania zasiedzenia służebności przesyłu. W szczególności zaś przedsiębiorstwo przesyłowe (jej następca prawny) nie ma obowiązku wykazywania istnienia konkretnej nieruchomości władnącej, np. stacji zasilania (tzw. (...)). Powyższe zapatrywanie stanowi kontynuację linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zaprezentowanej w uchwale III CZP 93/11, w której wyjaśniono, iż kluczową kwestią w sprawach o zasiedzenie służebności przesyłu jest udowodnienie istnienia „zespołu urządzeń infrastrukturalnych”.

Za usprawiedliwiony nie może być uznany także zarzut naruszenia art. 177§ 1 pkt 1 k.p.c. i wiążący się z nim zarzut obrazy art. 292 k.c. Sam bowiem fakt, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczące zgodności przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw

człowieka i podstawowych wolności, nie stwarza nowego stanu prawnego, który był dla sądu powszechnego wiążący i stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia

w przedmiotowej sprawie. Ewentualne uznanie przez Trybunał Konstytucyjny wspomnianego przepisu za niezgodny z Konstytucją daje jedynie możliwość wznowienia postępowania w trybie art. 401⁽¹⁾ k.p.c. Zbędnym zatem było zawieszenie toczącego się

w niniejszej sprawie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy zawieszłej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygn. akt II Ca 1372/12.

Z tych samych przyczyn za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej. Wykładnia tego przepisu zaproponowana przez skarżącą nie odpowiada aktualnym realiom życia społeczno-gospodarczego, w tym związanych z zakładaniem i utrzymaniem instalacji wodnych, kanalizacyjnych, gazowych, telekomunikacyjnych i energetycznych przez przedsiębiorstwa dostarczające media. Wskazać należy, iż w ramach podejmowanych w judykaturze prób uwzględnienia tych okoliczności przy wykładni art. 285 § 2 k.c. ukształtowała się ostatecznie jednolita linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjmująca dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a nabycie to następuje nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (w znaczeniu podmiotowym). Ten nurt orzecznictwa zapoczątkowany został postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19. Podzielił go Sąd Najwyższy również w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, poz. 7, postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl., postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl., postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl., postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl. oraz w postanowieniu z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, w którym stwierdzono, że wykonywanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, służy zaspokajaniu zmiennych potrzeb gospodarczych, nieprzewidzianych w takiej skali w chwili uchwalania kodeksu cywilnego. Z powyższych względów, przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych, zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany. Taka sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do zajmowania przez urządzenie energetyczne cudzej własności.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 3 k.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 5 k.c. W doktrynie i orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, iż o nadużyciu prawa podmiotowego może być mowa wyłącznie wówczas, gdy dany podmiot czyni bezprawny użytek ze swego prawa podmiotowego. Nie sposób zatem przyjąć, że żądanie uczestnika w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia służebności stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Istnieje bowiem domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 k.c.). Za takich nie można bowiem uznać ogólnego odwołania się do zasady sprawiedliwości społecznej. Zresztą podane przez skarżącą argumenty całkowicie tracą na znaczeniu, jeżeli weźmie się pod uwagę treść uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III

CZP 36/13, gdzie przesądzono, iż właściciel działki, na której stoi transformator może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez zakład energetyczny.

Z tych wszystkich względów bezzasadna apelacja z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

(...)